



Izabela Szubert

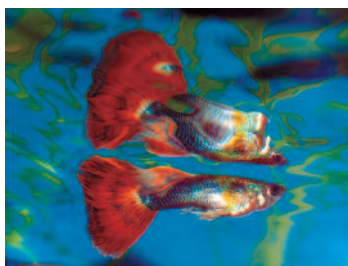
## Poecilia reticulata

**J**est pięknym, mądrym i bardzo inteligentnym stworzeniem. Lubi jasne i ciepłe promienie słońca, towarzystwo współbraci, ludzi. Kocha zieloną roślinność. Wśród niej czuje się bezpiecznie i szuka pożywienia. Przestrzeń jest jej wolnością.

Choć choroby dziesiątkują ją, niczym dżuma ludzi, nadal żyje, rozmnaża się, zachwyca kolorem, różnorodnością, kształtem. Gdy wyczerpana, umiera - dni kilka po narodzeniu swych dzieci, jej luby żegna ją. Nigdy nie traci nadziei, bo trzeba dbać o nowe życie. Są dzieci, by je nakarmić, chronić...

Gdy silniejszy zabiera im pożywienie, nie może temu zapobiec. Ale, gdy silniejszy traci moc, ojciec dopada mu do oczu. Ten, co traci siłę, musi odczuwać wstyd, bo cho-

wa się wśród zarośli. Dzieci, choć były karmione okruchami z „pańskiego stołu”, żyją i mają się dobrze. Bo Bóg chce, by stworzenia tej ziemi mogły żyć, spożywać, czuć, rozmnażać się i istnieć, nieść nadzieję, szczęście...



Wraz z *Poecilia reticulata*, czyli rybką akwariową zwaną pawim oczkiem, moi rodzice i ja - życzymy Parafianom, Księżom - bp. Ryszardowi Boguszowi i Marcinowi Orawskiemu z rodzinami oraz wszystkim Braciom i Siostram, tym mniejszym i tym większym - pogodnych, obfitych w dary, pełnych pojednania, spokoju, nadziei i miłości Święt Bożego

Narodzenia oraz zdrowia i szczęścia w nadchodzącym Nowym Roku 2014.

Izabela Szubert, fot. flickr.com



Leon Krzemieniecki

## Adam Mickiewicz

1798-1855

w 215. rocznicę urodzin

W wigilię się urodził  
Roku Pańskiego,  
jakby dar pod choinkę.

Data pobożna i wieszczca,  
tak rodzą się wielcy,  
co najmniej poeci.



Niemowlę zobaczyło  
pierwszą gwiazdę,  
powiedzie go, kiedy dorosnie.

Ta gwiazda zawsze  
Muzą poezji  
podniebnych lotów.